

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 14 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa: **D. J.**

przeciwko: **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. J. kwotę 7.127,20 zł (siedem tysięcy sto dwadzieścia siedem złotych dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.927,20 zł od dnia 7 marca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.655,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 375,20 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 10 kwietnia 2012 r. D. J. wniosła do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia VIII Wydział Cywilny pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 7.127,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.927,20 zł od dnia 7 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 4 lutego 2011 r. w O. przy ul. (...) miało miejsce zdarzenie drogowe, w którym kierujący samochodem marki F. (...) uderzył w stojący samochód marki A. (...), należący do powódki. Szkada została zgłoszona do ubezpieczyciela sprawcy kolizji. Zakres opisanych przez ubezpieczyciela szkód pozostaje pomiędzy stronami bezsporny, jednak spór dotyczy wysokości odszkodowania, bowiem pozwany wypłacił powódce kwotę 8.670,90 zł, tymczasem z prywatnej opinii rzeczoznawcy, sporządzonej na wniosek powódki wynika, że rzeczywista szkoda wyniosła 15.598,10 zł. Na kwotę dochodzoną pozewem składa się różnica odszkodowania wypłaconego i należnego, powiększona o koszt sporządzenia opinii w wysokości 200 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że dokonał obliczenia szkody powstałej w wyniku zdarzenia drogowego i na tej podstawie wypłacił odszkodowanie. Dodał przy tym, że ustalając wysokość odszkodowania bierze się pod uwagę nie tylko ceny obowiązujące dla oryginalnych części zamiennych, sygnowanych przez producenta pojazdu, ale również ceny oryginalnych części zapasowych, a nawet części zamiennych

o porównywalnej jakości. W przypadku tych dwóch ostatnich ceny są znacznie niższe, zaś obowiązkiem osoby poszkodowanej jest minimalizowanie kosztów związanych z naprawieniem szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lutego 2011 r. w O. przy ul. (...) na terenie parkingu miała miejsce kolizja, w której kierujący samochodem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...), podczas parkowania, uderzył w prawą przednią część samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącym do powódki - D. J.. Na skutek zdarzenia w samochodzie marki A. (...) doszło do uszkodzeń przedniego zderzaka, prowadnicy powietrza przedniego zderzaka, pokrywy przedniej, prawego reflektora oraz osłony wnęki koła przedniego prawego. W dniu zdarzenia sprawca był objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zawartą ze stroną pozwaną - (...) S.A. w W..

(bezsporne)

W dniu (...) syn powódki zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy - Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.. Zgłaszający złożył oświadczenie, że pojazd nie posiadał wcześniejszych nienaprawionych uszkodzeń.

Dowód: druk zgłoszenia szkody nr (...) – karta 50.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał oględzin pojazdu, sporządził kalkulację naprawy, na podstawie której wycenił powstałą szkodę na kwotę 8.670,90 zł i kwotę tę wypłacił D. J. tytułem odszkodowania.

Dowód: decyzja o przyznaniu odszkodowania – karta 13-14;

decyzja o przyznaniu odszkodowania – karta 16-18;

formularz z oględzin pojazdu – karta 50;

kalkulacja naprawy – karta 50.

.

D. J. wystąpiła do rzeczoznawcy majątkowego W. K. celem sporządzenia prywatnej opinii w przedmiocie wysokości powstałej szkody w samochodzie marki A. (...), za którą to opinię zapłaciła kwotę 200 zł.

Dowód: opinia prywatna – karta 21-27;

faktura VAT nr (...) z dnia 2 marca 2012 r. – karta 28

D. J. wzywała Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy szkodą wycenioną przez rzeczoznawcę W. K. a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela, powiększoną o koszty prywatnej opinii, w łącznej wysokości 7.127,20 zł. W odpowiedzi Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. odmówiło wypłaty żądanej kwoty, uzależniając rozpatrzenie roszczeń od przeprowadzenia oględzin ponaprawczych pojazdu

Dowód: pismo z dnia 5 marca 2012 r. – karta 19-20

pismo strony pozwanej z dnia 19 marca 2012 r. – karta 29

Rzeczywista szkoda powstała w samochodzie powódki na skutek kolizji z dnia 4 lutego 2011 r. wyniosła 15.598,10 zł.

Dowód: opinia rzeczoznawcy majątkowego – karta 96-112.

Sąd zważył, co następuje:

Poza sporem stron w niniejszej sprawie był fakt, iż w dniu 4 lutego 2011 r. miała miejsce kolizja drogowa z udziałem samochodu powódki i kierującego pojazdem F. (...), który jako jedyny ponosił winę za spowodowaną kolizję, jak również bezsporny był zakres powstałych w związku z tym zdarzeniem szkód. Spór stron sprowadzał się natomiast do tego, jak należało obliczyć wysokość należnego odszkodowania, w szczególności zaś, czy na potrzeby ustalenia jego wysokości należało przyjąć ceny obowiązujące dla oryginalnych części zamiennych, części zapasowych czy też części zamiennych o porównywalnej jakości, co z kolei przekładało się bezpośrednio na wysokość szkody i odszkodowania, które strona pozwana była zobowiązana wypłacić powódce.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie dowodów z dokumentów w postaci druku zgłoszenia szkody, formularza z oględzin pojazdu, kalkulacji naprawy dokonanej przez stronę pozwaną, dwóch decyzji o przyznaniu odszkodowania przez stronę pozwaną, opinii prywatnej i faktury VAT nr (...) z dnia 2 marca 2012 r., wystawionej przez rzeczoznawcę W. K. oraz pism wzywających stronę pozwaną do zapłaty - z dnia 5 marca 2012 r. i z dnia 19 marca 2012 r., których to dowodów żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd dokonał także ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego W. A. na okoliczność wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu celem ustalenia wysokości rzeczywistej szkody poniesionej przez powódkę. Strona pozwana kwestionowała tę opinię, wnosząc do niej zastrzeżenia w postaci nie odniesienia się przez biegłego do cen nieoryginalnych części zamiennych, które, w ocenie strony pozwanej, mogły być tak samo zastosowane do uszkodzonego pojazdu jak oryginalne części zamienne, przy jednoczesnym zminimalizowaniu cen naprawy, a co za tym idzie, wysokości odszkodowania. Sąd nie mógł zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej. Biegły w opinii wskazał, że przeprowadził ekspertyzę w oparciu o ceny obowiązujące dla oryginalnych zamienników, przy czym na stronie 8 i 9 opinii (karta 103-104) wskazał jednoznacznie, z jakich przyczyn postąpił w taki właśnie sposób. Biegły napisał, że przeprowadził analizę możliwości zastosowania innych części zamiennych niż oryginalne sygnowane logiem producenta pojazdu O, jednak w okresie powstania szkody co do części zakwalifikowanych do wymiany oferowane były wyłącznie części zamienne oryginalne sygnowane logo producenta. Strona pozwana tymczasem, powołując swoje zastrzeżenia, nie wykazała w sposób dostateczny, by twierdzenia biegłego w tym zakresie były nieprawdziwe. Ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że tańsze części zamienne są powszechnie dostępne na rynku, wykorzystywane są przez warsztaty naprawcze do napraw różnych typów i modeli samochodów, zaś sprzeczne z zasadami ekonomii byłoby przyjęcie, że po pięciu latach od wejścia samochodu do sprzedaży nie pojawiły się części zamienne niesygnowane logo producenta. Strona pozwana zatem ograniczyła się jedynie do ogólnikowych stwierdzeń, jednak w żaden sposób nie wykazała, by faktycznie w chwili powstania szkody istniały na rynku powszechnie dostępne niesygnowane logo producenta części zamienne do samochodu powódki. Twierdzenia strony pozwanej nie mogą stanowić skutecznej podstawy do kwestionowania opinii biegłego, który wykazał jednoznacznie, że w lutym 2011 r. takich zamienników nie było. Biegły posiada nie tylko odpowiednie przygotowanie zawodowe, ale również doświadczenie w sprawach wyceny kosztów naprawy samochodów, z tego względu na wiarygodność zasługują jego wnioski w powyższym zakresie, nie zaś twierdzenia strony pozwanej, oparte na doświadczeniu życiowym, aniżeli na faktach. Niesłusznie także twierdzi strona pozwana, że biegły nie wypowiedział się jednoznacznie co do tego, że użycie części zamiennych o porównywalnej jakości nie gwarantowałoby skutecznego przeprowadzenia naprawy. Biegły faktycznie nie wypowiedział się w tej kwestii, jednak było to oczywistą konsekwencją przyjęcia, że w chwili powstania szkody takie części nie były dostępne, zatem bezprzedmiotowa stała się wypowiedź w tym zakresie.

W ocenie Sądu biegły zasadnie przyjął, iż przy wycenie kosztów naprawy nie dokonuje obniżenia cen oryginalnych części zamiennych, jako że z materiałów zebranych w sprawie nie wynika, by samochód przed kolizją miał jakiegokolwiek uszkodzenia, w związku z którymi części byłyby wymieniane na nieoryginalne lub co do których byłyby wykonywane prowizoryczne naprawy. Strona pozwana wprawdzie w toku postępowania domagała się, by powódka przedstawiła na tę okoliczność książkę serwisową, którą jednak powódka nie dysponowała. Tym niemniej Sąd uznał za wystarczające, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego przyjęła, iż takie zdarzenia nie miały miejsca i na tej podstawie dokonała kalkulacji szkody stanowiącej podstawę wypłaty pierwotnego odszkodowania. Jednocześnie zaś strona pozwana w żaden inny sposób nie udowodniła, by samochód był wcześniej uszkodzony lub by jego części nie były oryginalne.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony albo ubezpieczający. Przepisy regulujące umowę ubezpieczenia nie zawierają szczególnych unormowań dotyczących istoty i sposobu ustalania szkody, z tego względu zastosowanie znajdują przepisy ogólne, w szczególności zaś art. 361 § 1 kc, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Jeśli zatem odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie stanu poprzedniego, to wysokość odszkodowania powinna pokrywać wszelkie celowe i uzasadnione ekonomicznie wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Do takich wydatków zostały zaliczone w orzecznictwie koszty nowych części zamiennych, niezbędnych do naprawy pojazdu (por. uchwała w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). Wątpliwości orzecznicze budzi kwestia, czy nowe części zamiennne powinny być oryginalnymi częściami zamiennymi sygnowanymi logo producenta czy też częściami zamiennymi o porównywalnej jakości. Kwestię tę przesądził ostatecznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, Lex nr 1218190, w którym stwierdził, że w przypadku uszkodzenia tych części pojazdu, które przed uszkodzeniem były częściami oryginalnymi sygnowanymi logo producenta, należy uwzględniać ceny nowych części oryginalnych, zaś pomniejszenie ich wartości o wartość zużycia uszkodzonych części dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdyby uwzględnienie nowych części w znaczny sposób zwiększało wartość całego pojazdu. Z przyjętym stanowiskiem Sądu Najwyższego należy całkowicie się zgodzić. Odszkodowanie powinno odpowiadać zasadzie pełnej restytucji, co z jednej strony oznacza, że nie powinno być zbyt niskie w porównaniu do kosztów, jakie należy ponieść celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji, z drugiej zaś strony nie powinno być zbyt wysokie, a tym samym przekraczać znacznie tych kosztów. Punktem wyjścia przy ocenie wysokości odszkodowania powinny być ceny nowych części zamiennych sygnowanych logo producenta, jako że takie właśnie części co do zasady zapewniają przywrócenie pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia, to znaczy do takiego stanu, w którym pod względem użytkowym, estetycznym i technicznym pojazd będzie zaspokajał potrzeby poszkodowanego. Jeśli zaś ubezpieczyciel chciałby podważyć wysokość tak ustalonego odszkodowania, wykazując przykładowo, że ze względu na wiek pojazdu lub jego stan sprzed uszkodzenia odszkodowanie to będzie zawyżone, powinien to wykazać, w tym bowiem zakresie to na nim spoczywa ciężar dowodowy. Dopiero wówczas przy ocenie sposobu obliczania wysokości odszkodowania należy brać pod uwagę, jakie części znajdowały się w pojeździe przed uszkodzeniem, czy były wcześniej naprawiane lub wymieniane, jak długo były eksploatowane oraz jaki jest wiek pojazdu (por. postanowienie Sądu Najwyższego III CZP 85/11).

W niniejszej sprawie strona pozwana nie udowodniła powyższych okoliczności, ograniczając się jedynie do twierdzeń. Co więcej, biegły jednoznacznie wskazał, że w stosunku do pojazdu powódki nie było nawet fizycznej możliwości wymiany części na inne niż oryginalne sygnowane logo producenta wobec tego, że wówczas takie części nie były dostępne na rynku. Twierdzenia strony pozwanej, kwestionującej ten wniosek biegłego, były niewystarczające dla podważenia jego opinii. Z tego względu zarzuty strony pozwanej w zakresie sposobu ustalenia wysokości odszkodowania pozostają niezasadne, zaś wyłączną podstawą dla przyjęcia wysokości odszkodowania powinny być ceny dostępnych na rynku oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta.

Na marginesie należy dodać, że nie umknęło uwadze Sądu, iż w toku postępowania likwidacyjnego na potrzeby ustalenia wysokości odszkodowania strona pozwana we własnej kalkulacji przyjęła ceny oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta, dokonując jednak ostatecznie obniżenia kosztów o 50%, nie zaś w oparciu o ceny części zamiennych nieoryginalnych, jak wносиła w toku postępowania przed Sądem.

Wobec tego, że biegły w sprawie wycenił wysokość kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed uszkodzenia wywołanego działaniem kierującego samochodem F. (...) na kwotę 15.598,10 zł brutto, a strona

pozwana do tej pory wypłaciła powódce kwotę 8.670,90 zł, na podstawie art. 822 § 1 kc należało w pkt I wyroku zasądzić na rzecz powódki kwotę stanowiącą różnicę, to jest 6.927,20 zł.

Kwotę powyższą Sąd w pkt I wyroku powiększył o 200 zł tytułem odszkodowania za koszty prywatnej opinii biegłego.

Powódka przedkładając fakturę VAT nr (...) z dnia 2 marca 2012 r. oraz opinię prywatną wykazała w sposób wystarczający, że poniosła koszty w wysokości 200 zł z tytułu uzyskania opinii. Celem wystąpienia o sporządzenie opinii było ustalenie przez powódkę rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu niezbędnych do przywrócenia go do stanu sprzed uszkodzenia, miała bowiem wątpliwości co do wysokości wypłaconego przez stronę pozwaną odszkodowania. W związku z otrzymaną opinią powódka zakwestionowała wysokość otrzymanego odszkodowania i zażądała od strony pozwanej jego uzupełnienia do kwoty różnicy, czego ostatecznym efektem stało się wniesienie powództwa do Sądu. Zaznaczyć należy, że powódka nie była w stanie sama, bez pomocy rzeczoznawcy majątkowego, wycenić kosztów naprawy, jako że wiedza ta ma charakter specjalny i wymaga odpowiedniego przygotowania zawodowego. Nie można oczekiwać, by każdy przeciętny człowiek był w stanie samodzielnie zweryfikować pełną wysokość kosztów naprawy części uszkodzonego pojazdu mechanicznego. Zatem wystąpienie o prywatną opinię było celowe ze strony powódki i stanowiło podstawę dla dochodzenia roszczeń przed sądem. Jednocześnie zaś wynikało z nienależytego działania strony pozwanej, która w sposób nieodpowiedni obliczyła wysokość odszkodowania, w konsekwencji czego powódka poniosła dodatkowe koszty celem ponownego obliczenia rzeczywistych kosztów naprawy. Uprawniony do odszkodowania nie powinien ponosić skutków działań ubezpieczyciela, które okazały się nietrafne, a wynikały z nieprawidłowego ustalenia wysokości kosztów naprawy poprzez ich prawie dwukrotne zaniżenie. W tym zakresie strona pozwana nie wywiązała się w sposób należyty ze swojego zobowiązania, wynikającego z umowy ubezpieczenia i z tego względu Sąd w pkt I wyroku zobowiązał ją na podstawie art. 471 kc do zapłaty na rzecz powódki kwoty 200 zł stanowiącej poniesione przez nią koszty prywatnej opinii biegłego.

Sąd zasądził odsetki od kwoty 6.927,20 zł, stanowiącej pozostałą do zapłaty kwotę odszkodowania, od dnia wymagalności roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) ubezpieczyciel jest zobowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku. Termin ten ulega wprawdzie wydłużeniu, ale tylko wówczas, gdyby wyjaśnienie w terminie trzydziestu dni okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. W niniejszej sprawie w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie przyjęła żadnej z tych okoliczności. Z akt likwidacyjnych wynika, że zawiadomienie zostało złożone w dniu 5 lutego 2011 r., zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 7 marca 2011 r. i od tego dnia należało zasądzić odsetki.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, jako że powódka wygrała spór w całości.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę składały się opłata od pozwu, naliczona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w wysokości 357 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 1.200 zł, naliczone na podstawie § 2 ust. 1 i § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 600 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego, wpłaconej przez powódkę w dniu 9 października 2012 r. oraz kwota 481,35 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika powódki na rozprawy w dniach: 25.09.2012 r., 13.11.2012 r., 14.02.2013 r. i 14.03.2013 r. z N. do tut. Sądu.

Wobec tego, że łączny koszt opinii biegłego wyniósł 975,20 zł, zaś powódka wniosła zaliczkę w wysokości 600 zł, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa tymczasowo poniesioną pozostałą część wydatku w kwocie 375,20 zł.